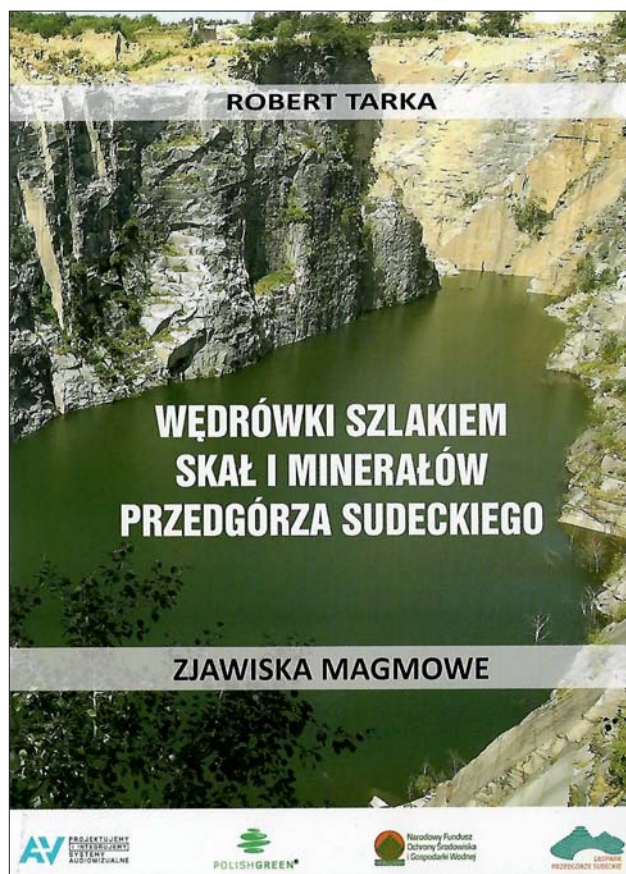


**TARKA ROBERT – Wędrówki szlakiem skał i minerałów
Przedgórza Sudeckiego. Zjawiska Magmowe.** Wyd.
OCEAN, Pilawa Górna 2017, 48 s., 51 ryc.

Od pewnego czasu obserwujemy w geologii, a raczej wśród geologów, bardzo pozytywne zjawisko – zaczynają się pojawiać obszerniejsze lub niewielkie popularnonaukowe opracowania dotyczące różnych dziedzin geologii. To bardzo pożyteczne wydawnictwa, które są publikowane na fali coraz większego uznania geoturystyki. Jest to dziedzina, która ma znaczenie nie tylko naukowe czy edukacyjne, ale również komercyjne, ponieważ informacja o „skarbach” polskiej Ziemi wpływa pozytywnie na ruch turystyczny, a zatem i lokalną gospodarkę. Dlatego trzeba się cieszyć z kolejnego wydawnictwa propagującego wiedzę o magmowych skałach i ich minerałach na Dolnym Śląsku. Ta niewielka, kolorowa broszura może spełnić znacznie większą rolę edukacyjną niż szkolne podręczniki, które zagadnienia geologiczne traktują, nie wiadomo dlaczego „po macoszemu”, przywiązując większą wagę do geografii gospodarczej czy politycznej. Szczególnie ważne są opracowania regionalne, ze znajdującymi się tam ciekawie i przystępnie napisanymi informacjami geologicznymi. Może z nich skorzystać zarówno mieszkaniec opisywanego, jak i innego regionu Polski. Dzięki takim pozycjom edukacja geologiczna w Polsce może próbować dorównywać takiejże w wielu krajach Unii Europejskiej.

Każdą rzetelną pozycję popularnonaukową z dziedziny geologii należy traktować z radością. Zwłaszcza taką, która przedstawia informacje w sposób przystępny i ciekawy, wywołując zainteresowanie popychające Czytelnika do przekonania się, że Autor pisze o rzeczach, które sam może sprawdzić, przekonać się o ich rzetelności. Taką pozycją jest właśnie książeczka autorstwa Roberta Tarki, pracownika naukowego Instytutu Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego, propagująca wiadomości o skałach magmowych i ich minerałach na Dolnym Śląsku. Czyta się ją z przyjemnością, z uwagi na bardzo przystępny język, ciekawe rysunki i liczne fotografie.

Broszura składa się z wprowadzenia i trzech części. Na początku Autor zapoznaje Czytelnika z problematyką zjawisk magmowych, dzieląc ją na trzy kategorie: zachodzące na dnie oceanu, w głębi Ziemi i na powierzchni lądów. Mimo że w pewien sposób Autor unika pojęcia „wulkanizm podmorski”, to zastosowany podział wydaje się słuszny, ponieważ na dnie oceanu i tuż pod nim tworzą się przecież nie tylko skały wylewne, ale również żyłowe czy wręcz plutoniczne, tworzące wraz z głębokomorskimi osadami kompleksy ofiolitowe. Robert Tarka prezentuje główne stanowiska występowania tych skał na Dolnym Śląsku, a na ich podstawie próbuje przybliżyć Czytelnikowi złożoną genezę Sudetów, powstałych w wyniku kilku



kolizji fragmentów dawnego kontynentu armorykańskiego z euroamerykańskim. Wskazuje też dowody na to, że w skład Sudetów wchodzi fragmenty paleozoicznego dna oceanicznego.

Część druga dotyczy plutonizmu. Na wstępie Autor przybliży Czytelnikowi proces powstawania magmy granitowej, żeby następnie zaprezentować główne miejsca występowania granitoidów, a także kwaśnych skał żyłowych. Żywy styl uatrakcyjniamy barwne fotografie i ryciny oraz odwołania do historycznych budowli, w których znajdują się mury czy elementy zbudowane z miejscowych kwaśnych skał magmowych, a także do informacji o ich eksploatacji nie tylko w średniowieczu, ale i starożytności.

Najkrótsza, trzecia część jest poświęcona wulkanizmowi. Autor opisuje w nim nie tylko miejsca występowania bazaltów, ale również innych skał wulkanicznych, jak np. bomb wulkanicznych czy scorii. Jednak omawianie wulkanizmu dolnośląskiego jest ograniczone do wulkanizmu kenozoicznego, wiążąc go z powstawaniem ryftu Ohře (ryftu Egeru) na pograniczu niemiecko-czeskim. Zdaniem R. Tarki, na Dolnym Śląsku mogło istnieć wówczas nawet

kilkaset niewielkich stożków wulkanicznych. Niektóre z nich były zapewne czynne jeszcze w plejstocenie. Oddźwiękiem procesów wulkanicznych mogą być wody termalne. O ich źródłach w przeszłości mówi choćby nazwa miejscowości, np. Ciepłowody, czy też nazwa dawnego ciek wodnego – Ciepła Woda – wpadającego do Małej Ślęzy.

Zaletą publikacji jest mapa geologiczna z naniesioną lokalizacją wszystkich omawianych miejsc, wraz z głównymi elementami kartograficznymi, które ułatwią Czytel-

nikowi dotarcie do interesujących go stanowisk geologicznych. Pozycja jest ze wszech miar godna polecenia. Powinna znaleźć się jednak w niej informacja, gdzie można się z nią zapoznać, ponieważ sądząc z tego, że wydanie zostało dofinansowane przez NFOŚiGW, nie ma jej w sprzedaży. A szkoda!

*Włodzimierz Mizerski
Państwowy Instytut Geologiczny
Państwowy Instytut Badawczy*